

(Lot808, Let's go)
Ej, ej, ej

Żaby styl jest chory, bo ten drip jest foreign
Ale jestem swój, tylko, że wykręcony (Freak)
Wchodzę wszędzie z ziołem, tak jak Fivio Foreign
To nie jest Ralph Lauren, to jest Yves Saint Laurent (Yuh)
Chociaż byłem czarnym koniem, byłem czarnym koniem (Yuh, yuh)
Chociaż nikt nie stawiał na mnie, obstawiłem swoje (Yuh, yuh)
Znowu jadę Cybertruckiem z taką banią se przez Laurel Canyon
Z najaraną banią czuje się jak Chief Keef w prime'ie
Tym się te dziwki karmią
Vibuję na sto procent, wbijają w nocy na Harlem
Globetrotters to mój skład, robię wsad, żyję jak w pornosie
Drę pizdę, a nie gadam pod nosem
Gdzie indziej byłbym, gdybym był grzecznym, miłym chłopcem
Szczęśliwie, że mam to ADHD, bałagan w bani jak w Airbnb
Znów zmieniam spot, znowu mam lot
Nowe miasto, tak co pięć dni
Z New York do Cali, potem do Miami, bo lecę na trening z gwiazdą UFC
Wypożyczam Rari i jadę z kurwami, wszyscy wykiwani mów mi Mateusz Klich

Jest późna noc (Sto?), spójrz na blok (Sto?)
Znów mam trip (Sto?), znów mam lot (Sto?)
Ciągłe podróże, vibuje na sto
Dupy na rurze, vibuje nas to
W całym tym klubie, vibuje na sto i mood mam dobry (I mood mam dobry, okej)
Jest późna noc (Co?), spójrz na blok (Co?)
Znów mam trip (Co?), znów mam lot (Co?)
Ciągłe podróże, vibuje na sto
Dupy na rurze, vibuje nas to
Jeśli ktokolwiek hate'uje nas to (Uh), chuj wam w mordę (Uh, huh)

I got this hoe going dumb (Going dumb)
Hit 'em wit' a smile, she know me (She know me)
Smoke [?]
Go deep, shit talk 'bout 'sum (Bout 'sum)
Go deep, shit talk 'bout 'sum (Bout 'sum)
Too mystic, worried 'bout nun (Worried 'bout)
Too mystic, we're out of the drugs?
Uh, hoes too mad, give a fuck 'bout nun
Don't play with that shit that you get put in a blunt
We ridin' on drugs, we're smoking on runts
He givin' no money, you talking 'bout nun
We givin' that shit like from Monday to Sunday
Holdin' that stick to that motherfuckin' rush
I know my [?], that motherfucker bussin'
Throwing that block and shoutout to Thugger
Me and my nigga, we standin' on hotel, huh, huh

Jest późna noc (Sto?), spójrz na blok (Sto?)
Znów mam trip (Sto?), znów mam lot (Sto?)
Ciągłe podróże, vibuje na sto
Dupy na rurze, vibuje nas to
W całym tym klubie, vibuje na sto i mood mam dobry (I mood mam dobry, okej)
Jest późna noc (Co?), spójrz na blok (Co?)
Znów mam trip (Co?), znów mam lot (Co?)

Ciągle podróże, vibuje na sto
Dupy na rurze, vibuje nas to
Jeśli ktokolwiek hate'uje nas to, chuj wam w mordę